Cena 60 hal.
Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki.
ADRES: redakcyi i administracyi: Kraków ul. Stradom l. 13.
Nr. Telefonu 279, w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
KONTO czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z odnoszeniem do domu mies. 16 K. kwart. 48 K. — Na prowincyi: mies. 16 K. — kwart 48 K. — Za granicą: mies. 18 K. — kwartalnie 54 koron.
Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1 szp. 0.80 [Mk. 0.80]. Nadesłane: 1 w. pet. 3·— [Mk. 3.—]. Tekst: 1 w. pet. 5.00 [Mk. 5].
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: K. 25. —.

Rok II. Kraków, czwartek 20 listopada 1919. Nr. 257

Znak czasu.

Kraków, 19 listopada.

(*b*) Przed kilku dniami wygłosił w Warszawie odczyt o „mordach rytualnych u Żydów“ głośny już dziś „profesor“ Adam Czerbak. Mimowoli ciśnie się na usta pytanie: skąd osoba, zajmująca się dotychczas gimnastyką rytmiczną i spirytyzmem, do — mordów rytualnych? Czy p. Czerbak studyował historyę Żydów i doszedł, po odpowiednich badaniach i studyach, do obecnych rezultatów? Czy zajmował się wogóle kiedykolwiek historyą, antropologią, kryminalistyką, religioznawstwem, sekciarstwem religijnem? Naturalnie, że nie! P. Czerbakowi nie byłoby się nigdy ani śniło, zapuszczać się w gąszcze judaistyki, gdyby nie — konjunktura. Oto rozwiązanie zagadki! P. Czerbak, który należy do typu owych lilii polnych, co to nie sieją ani orzą, a pożywać chcą dary boże, wyczuwał już przed wojną, co jest chwilowo w modzie i co mogłoby dać pewien walor w społeczeństwie i pewien zarobek. A więc, kiedy z Hellerau rozchodziły się hasła kultury ciała Jacques'a Dalcroze'a, pożyczył sobie p. Czerbak u pewnego Żyda krakowskiego parę tysięcy koron na urządzenie instytutu gimnastyki rytmicznej. Nader charakterystycznym jest fakt, że dopiero po pobraniu pierwszych kilkuset koron u wspomnianego Żyda krakowskiego pojechał p. Czerbak do Hellerau, aby naprawdę poznać naukę, którą chciał propagować. A więc przedtem znał ją tylko ze słuchu, a zabrał się do jej krzewienia tylko dlatego, że była wówczas w modzie. To samo było potem z okultyzmem i spirytyzmem. Dziś jednak, wyniszczone wojną społeczeństwo polskie nie ma zajęcia ani dla seansów spirytystycznych ani dla kultury nagiego ciała. I oto p. Czerbak, nie tracący animuszu i oryentujący się doskonale w nastrojach, nurtujących ogół, rzuca się na — antysemityzm. A ponieważ ma na tem polu tak znamienitych rywali, jak Niemojewski, Nowaczyński, Pieńkowski, a za to żadnych wiadomości i żadnego (ani nawet — jak u tamtych — z drugiej i trzeciej ręki pochodzącego) wykształcenia, chwyta p. Czerbak, zwyczajem wszystkich prostaków, odrazu za poły najgrubszy i najbardziej do instynktów tłumu przemawiający argument: mord rytualny... Co nas więc w całej tej aferze odczytowej obchodzi i interesuje, to nie osoba p. Czerbaka, ale sam fakt, że w stolicy państwa mógł się odbyć odczyt publiczny o mordzie rytualnym i że polska opinia publiczna przyjęła ten odczyt do wiadomości z milczącem przyzwoleniem.

Żyjemy dzisiaj w chwili wzmagającego się z dnia na dzień antysemityzmu w całej Europie. Nie tylko u nas w Polsce szerzy się barbarzyńska zaraza antysemicka w zastraszający wprost sposób. To samo widzimy w Niemczech, na Węgrzech itd. I tu wyłania się zasadnicze pytanie: czy po stronie Żydów leży wina tej nowej fali nienawiści? Stosunki u nas w kraju uczą nas dosadniej od wszelkich teoryj, że nie my jesteśmy winni. Okrzyczano nas tu paskarzami i przypisano nam winę wszelkich mizeryj. Dziś zaś okazuje się, że głównym i pierwszym winowającą jest obszarnik i chłop. Czy nienawiść kieruje się przeciw chłopu i czy zmniejsza się w stosunku do nas? Bynajmniej! I tak wszędzie. I oto okazuje się coraz dobitniej i coraz jaśniej, że geneza dzisiejszego antysemityzmu w Europie nie po naszej leży stronie, ale tkwi gdzieś poza nami. Tkwi mianowicie w szerzącej się obecnie reakcyi. U nas w Polsce i wszędzie indziej. Przytoczyliśmy wczoraj charakterystyczny szczegół o reakcyonistach niemieckich, którzy budują swoje plany restauracyjne przedewszystkiem na rozpętaniu uczuć antysemickich i na odebraniu Żydom równouprawnienia. Dziś czytamy, że w wychodzącym w Rostowie pod cenzurą wojskową rządu Denikina dzienniku „Swobodnaja Rjecz“ pisze pewna wpływowa osoba: „Wielu naszych działaczy twierdzi, że najlepszem rozwiązaniem sprawy będzie usunięcie Żydów za okrajowców“. A więc dosłownie te same zamiary, co u reakcyi niemieckiej. Jak wyglądała na Węgrzech era pobolszewicka, pamiętamy aż nadto dobrze. Dziś zaś herszt pogromczyków, Horthy, wchodzi tryumfalnie do Budapesztu i zapowiada tryumf — pożal się Boże — etyki chrześcijańskiej. Możemy sobie łatwo wyobrazić męki, na jakie po raz wtóry będą narażeni Żydzi węgierscy, owe podpory madziarstwa, owi zaciekli asymilatorzy, którzy myśl narodowo-żydowską potępiali zawsze z całych sił, a doczekali się zapłaty — w krwawych pogromach. I u nas w Polsce nie jest antysemityzm ani odpowiedzią na rzekome grzechy żydowskie, ani też — co szczególnie chcielibyśmy podkreślić — samorodnym wykwitem duszy ludowej, lecz poprostu bronią propagandystyczną w rękach reakcyi. Zaślepiona endecya, opętana szałem szowinizmu, nie zdaje sobie z tego sprawy, że zarówno sprawiedliwość społeczna jak i podziemny nurt prądów socyalnych wymagają wstąpienia na drogę radykalnych reform demokratycznych na każdem polu życia publicznego. Reakcya ta, podnosząc piekielną wrzawę na temat „wichrzeń komunistyczno-żydowsko-rosyjskich“ (jak ostatnio „Czas“ w nrze z 15 b. m.), sądzi, że przeciw postulatom postępu, którego domaga się ognistymi językami wielka i groźna chwila dziejowa, uchronić się zdoła iście carskiem lekarstwem — antysemityzmem. Jesteśmy tedy świadkami niepojętego wprost zjawiska, że w czasie, kiedy prymitywny interes państwa polskiego wymaga zaprzągnięcia wszystkich do dyspozycyi stojących sił do wielkiego dzieła wybudowy silnego gmachu państwowego, że w czasie, gdy cały szereg kwestyj o pierwszorzędnem znaczeniu czeka jak najrychlejszego załatwienia — pisma endeckie, gazety ludowe, organy klerykalne, tygodniki dla inteligencyi hodują z miłością, siląc się na najkunsztowniejsze inwencye i dowcipy, nienawiść do Żydów oraz obce życiu i barbarzyńsko ciemne hasła à la „swój do swego“, „kupujcie tylko u chrześcijan“ itp. Rozlewa się tedy po kraju nowa fala antysemityzmu, będąca niemal symbolem wzrastającej reakcyi. Dla tycznym, lecz nader znamiennym objawem tego stanu rzeczy jest zaś odczyt „profesora“ Czerbaka o „mordach rytualnych u Żydów“. Rychło, a doczekamy się tu nowego procesu Bajlisa...

Dotychczasowe wyniki wyborów we Francyi Włoszech i Belgii.

Zwycięstwo bloku narodowego we Francyi.

L. **Wiedeń.** (Telefonem). Jak wnioskować można z wiadomości nadeszłych z Paryża, wynik wyborów przyniósł zdecydowane zwycięstwo blokowi narodowemu. Zjednoczeni socyaliści stracili szereg mandatów. Bardzo niekorzystnym jest wynik wyborów dla »Action francaise«. W środę zostanie oficyalnie ogłoszony wynik wyborów. Przebieg wyborów stał pod przemożnym wpływem ostatniej mowy Clemenceau'a, wygłoszonej w Strassburgu. Jak wielkim był ten wpływ, ilustruje fakt, że lista sekretarza jego Mandla w departamencie Gironde skupiła bezwzględną większość. Nie uzyskali mandatu minister handlu Clemantel, min. pracy Colliard, podsekretarz stanu Merel. Przepadli również b. min. marynarki Augalniel, Franklin Boulion, socyalista Longuet, Renaudel i Maylerand. Z grupy »Action Francaise« uzyskał mandat jedynie Leon Daudet.

PARYZ. PAT. Agencya Havasa donosi, że wybory we Francyi odbyły się wśród dość wielkiego udziału wyborców co do siły poszczególnych stronnictw. O wyniku ich niema jeszcze dokładnych dat. O ile dotychczas wiadomo, wybrani zostali: Millerand, Briand, Tardieu, Abrami, Franklin Bouillon, Andre Lesevre bolszewik Aleksander Blanc, Loucher.

*

WIEDEN. PAT. »Neue Freie Presse« donosi z Genewy: Wybory francuskie wydały według dotyczasowych rezultatów wielkie zwycięstwo rządowi i blokowi narodowemu. Także i w Paryżu znajduje się blok republikański na czele. Wybrani zostali między innymi Millerand, Briand, Mandel (sekretarz Clemenceaua). W Lyonie, gdzie dotychczas mieli socyaliści i radykali większość, zwyciężył również blok narodowy. Taksamo w Alzacyi i Lotaryngii wybrani zostali kandydaci bloku narodowego.

Pierwsze cyfry wyborcze.

WIEDEN. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Paryża: Wedle wyniku ogłoszonego o godz. 2 popołudniu przez agencyę Havasa, wybrano w niedzielę 278 posłów. Z tego przypada na konserwatystów 15 mandatów, na liberałów 35, progresistów 51, republikanów lewicowych 77, radykałów 25, radykałów socyalistycznych 44, socyalistycznych republikanów 13, zjednoczonych socyalistów 18. Konserwatyści zyskali dotychczas 1 mandat, liberali 1 mandat, progresiści 26, republikanie lewicowi 9, radykali 6 mandatów, radykali socyalistyczni tracą 11 mandatów, republikanie socyalistyczni 8 mandatów, a zjednoczeni socyaliści 17.

Wybory we Włoszech.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą: Według dotychczasowych sprawozdań wyborczych minął dzień wyborczy spokojnie. Mimo wielkiej agitacyi zainteresowanie wyborami było dość słabe. W Rzymie brało udział w wyborach około 30% wyborców. We wszystkich miastach i na prowincyi skonsygnowane były silne oddziały wojska i policyi, celem utrzymania porządku. Ze szczególną obojętnością odnosiły się do wyborów stronnictwa mieszczańskie. O ile w całych Włoszech nastrój był podobny do nastroju w Rzymie, to sukcesy odnieśli przy wyborach prawdopodobnie jedynie stronnictwa zorganizowane, a mianowicie socyaliści i klerykali.

O 508 mandatów ubiegało się 2072 kandydatów, a mianowicie: 473 oficyalnych socyalistów, 390 katolików, 299 ministeryalistów, 258 z opozycyi konstytucyjnej, 219 z bloku demokratycznego, 46 zwolenników Giolittiego, 41 ze stronnictwa gospodarczego, 36 niezależnych socyalistów, 26 agraryuszy, 25 socyalistów reformistów, 23 republikanów i inne pomniejsze grupy, jakoteż dzicy.

WIEDEŃ, PAT. Biuro korespondencyjne donosi z Medyolanu pod datą 17 bm. Ajencya Stefaniego donosi: Wybory miały w całych Włoszech przebieg spokojny. Dotychczas niema jeszcze definitywnych rezultatów. W Medyolanie wynosił udział wyborców 70%. W Rzymie zdaje się uzyskali katolicy większość.

Zwycięstwo socyalistów w Belgii.

WIEDEN. PAT. Biuro koresp. donosi pod datą 17. bm. z Paryża: Wedle dotychczas znanych rezultatów wyborczych w Belgii uzyskali socyaliści przeważającą większość wobec katolików, i w szczególności wobec liberałów. Nowa Izba będzie się składała tylko z dwu stronnictw: z silnego stronnictwa socyalistycznego i z mniejszości katolickiej.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Brukseli; Wedle dotychczasowych doniesień nowa izba składać się będzie prawdopodobnie z 79 katolików, 38 liberałów i 67 socyalistów.

Przeciw kapitalizmowi ententy.

WIEDEN. PAT. Wied. biuro koresp. donosi z Pragi: »Prawo lidu« donosi, że dopiero teraz prawdziwe cele wojenne kapitalizmu Ententy wychodzą na jaw. Chodzi o to, by ujarzmić gospodarczo środkową Europę. Sympatye dla zwycięzców w środkowej Europie muszą ostygnąć. Bezwzględnie waluta środkowo europ. sztucznie jest obniżaną na Zachodzie. Leży więc w interesie wszystkich państw środkowo-europ. położyć kres zakusom kapitalizmu ententy. Francuskim kapitałom muszą się przeciwstawić Niemcy, Austrya, Czechosłowacya, Jugosławia, Polska i Rosya sowiecka. Oto są zarysy nowej spólnoty interesów państw środkowo-europejskich i wschodnio-europejsk.

— Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych przybyła do Pragi ponownie babka rewolucyi rosyjskiej Breszko-Breszkowskaja.

Obrady senatu amerykańskiego na ukończeniu.

Paryż. PAT. Wedle doniesienia z Waszyngtonu, senat amerykański postanowił zamknąć dyskusyę nad traktatem pokojowym. Każdy senator może przemawiać raz w ciągu półgodziny.

Wiedeń. PAT. Biuro koresp. donosi z Londynu: Dzienniki londyńskie omawiając przyjęcie zastrzeżeń przez senat amerykański, wyrażają opinię, że wobec tego należy uważać ideę związku narodów za upadłą.

Groźba Wilsona wycofania traktatu pokojowego z senatu

WIEDEN. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Waszyngtonu: W senacie oznajmił w poniedziałek senator Hitchok, że prez. Wilson powiedział mu, iż zastrzeżenie senatu według wniosku Lodge'a oznacza zanulowanie traktatu pokojowego. O ile wniosek ten zostanie przyjęty, Wilson wycofa traktat z senatu.

Porażka Lodgea w senacie amerykańskim.

WARSZAWA. Pat. Wedle doniesienia New York Times, odbędzie się głosowanie nad ratyfikacyą traktatu pokojowego w środę. Lodge oświadcza, że jest niemożliwe podjąć inną działalność ustawodawczą zanim nie nastąpi definitywne załatwienie traktatu pokojowego. P r o p o z y c y a L o d g e a d o z n a ł a p o r a ż k i. Senat odrzucił 29 głosami przeciw 14 głosom zastrzeżenia, które zmierzają do tego, by Stany Zjednoczone nie uczestniczyły w decyzyach nad losami innych ludów.

Nowe stronnictwo w Anglii.

ROTERDAM, (Tel. wł.) Pod tytułem »mąż przyszłości« donosi powtórnie »Daily Chronicle«, że w parlamencie londyńskim tworzy się nowe stronnictwo polityczne pod przewodnictwem lorda Roberta Cecila. Zwolennicy tej nowej postępowej grupy »partyi działania« rekrutują się ze skrzydła unionistycznego koalicyi. 30 do 40 członków przyłączyło się już do nowego stronnictwa.

Rokowania pokojowe z Turcyą — 10 grudnia br.

L. WIEDEN. (Telefonem). Z Paryża donoszą, że delegacya turecka została zaproszona na 10 grudnia br. Rokowania trwać będą około 2 tygodni. Rada Najwyższa rozwiąże się jeszcze przed Bożem Narodzeniem.

Nowa wyprawa d'Annunzia.

WASZYNGTON, (Tel. iskr. B. K.) »New York Herald« donosi z Paryża, że według telegramu z Bukari przyszło w okolicy Rjeki do walki między włoskiemi wojskami rządowemi a wojskami d'Annunzia przyczem wojska rządowe miały ponieść ciężkie straty.

*

ROTERDAM, (Tel. wł.) Jak donosi Reuter z Paryża, opuścił d'Annunzio Rjekę z eskadrą torpedowców, wysadził w Zadarze oddział wojska na ląd i wrócił do Rjeki. Piechota i kawalerya serbska, znajdująca się w Zadarze, cofnęły się bez oporu. Zamieniono tylko kilka strzałów. Ludność włoska w Zadarze powitała z entuzyazmem d'Annunzia. Ekspedycya ta została wykonana o świcie, niespostrzeżona przez krążącą na Adryatyku eskadrę amerykańską.

Rozruchy chłopskie w Bośnii.

L. WIEDEN. (Telefonem). Do Zagrzebia nadeszły wiadomości z Sarajewa, według których miały wybuchnąć w kilku okręgach Bośnii rozruchy chłopskie. Rozruchy mają charakter bolszewicki. Wynikiem rozruchów jest kilka trupów i wielu rannych.

— W Algierze panują ogromne upały.

— Z Kopenhagi nadeszły tu informacye, jakoby wojska niemieckie opuściły Litwę.

Sytuacya w Rosyi.

Przed nową ofenzywą na Petersburg?

BERLIN, (B. K.) Jak donosi »Daily Express«, wywiera koalicya bardzo silny nacisk na państwa nadbałtyckie, aby nie zawarły zawieszenia broni z Rosyą sowiecką. Twierdzą, że jaknajrychlej ma się rozpocząć pochód na Petersburg i że zdobycie miasta będzie mogło nastąpić jeszcze przed Bożem Narodzeniem. 30 tysięcy białogwardzistów fińskich wyruszyło w pośpiechu, celem połączenia się z generałem Judeniczem.

LONDYN, PAT. Wedle nadeszłych informacyj rząd estoński zamierza rozbroić wojska Judenicza, w razie gdyby one przeszły granicę estońską.

Sukcesy bolszewików.

MOSKWA, (B. K.) Sprawozdanie z frontu z 16 listopada. Jamburg został zdobyty 14 bm. popołudniu po ciężkiej walce. Wielu oficerów angielskich wpadło w nasze ręce. Uwolniliśmy przeszło 500 żołnierzy sowieckich. 6 tysięcy żołnierzy armii Judenicza wzięto do niewoli. Zdobyto 8 dział 60 karabinów maszynowych i wiele materyału wojennego. 2 pułki nieprzyjacielskie zostały zupełnie rozbite. Na wszystkich innych frontach postępy.

Dnia 15 bm. zdobyły wojska czerwone na froncie wschodnim O m s k, główne miasto w zachodniej Syberyi, o przeszło 200 tysiącach mieszkańców. Wzięliśmy przeszło 8 tysięcy jeńców, wiele oddziałów wojska ze sztabami i licznym materyałem wojennym i zapasami wpadło w nasze ręce przy zdobyciu miasta. Ścigamy nieprzyjaciela dalej w kierunku na wschód. Liczba jeńców ciągle wzrasta.

WIEDEN. PAT. Biuro kor. donosi iskrowo z Paryża: wojska sowieckie zajęły Omsk. Przedstawiciele państw koalicyjnych udali się do Irkucka. Kołczak przeniósł swoją kwaterę główną do Tatarskaja o 150 wiorst od Omska.

WIEDEN. PAT. Wied. biuro kor. Radio z Moskwy. Donoszą, że mieszkańcy Kijowa z powodu zbliżania się wojsk czerwonej armii masowo uciekają z miasta.

Przeciw Denikinowi.

PRAGA, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi na podstawie doniesienia ukraińskiego biura prasowego z Kamieńca Podolskiego, że republiki: kubańska, dońska i Terek wypowiedziały wojnę Denikinowi.

Judenicz ustąpił.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Paryża. »Daily Mail« donosi z Helsingforsu, że Judenicz złożył komendę. Generał Laidener komenderujący armii estońskiej, objął w jego miejsce komendę. Ustąpienie Judenicza tłómaczy się tem, że Estonia pragnie uniknąć internowania armii rosyjskiej. Mimo to rząd estoński zdecydowany jest internować wojska, które przejdą granicę.

Współudział Polski w likwidacyi awantury Bermonta.

WARSZAWA. »Gazeta Polska« dowiaduje się z kół rządowych, że nie jest wykluczone, iż Ententa zwróci się do Polski z propozycyą współdziałania w likwidacyi awantury Bermondtowskiej.

Rząd polski zwrócił się do państw sprzymierzonych z prośbą [illegible] kontrolę przy ewakuacyi [illegible] niemieckich z Prus Wschodnich. [illegible] ta wywołana jest faktem, że Niemcy [illegible], z zamiarem odegrania w Prusach Wschodnich tej samej komedyi, jaką odegrały w Kurlandyi, czego dowodem jest fakt, iż na miejsce »Grenzschutzu«, który stacyonował w Bydgoszczy i Toruniu, władze niemieckie przysłały świeżo oddziały »[illegible] Division« z Kurlandyi.

Zamach anarchistyczny w Moskwie.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Amsterdamu: Dziennik „Telegraaf" donosi z Londynu: Wydział obrony w Moskwie donosi, że dokonany tam został dnia 10 bm. zamach dynamitowy, przyczem zostało wiele osób zabitych lub zranionych. Wydział obrony obwinia anarchistów, że organizują zamach na Rosyę sowiecką. Bolszewicy urządzili napad na główną kwaterę spiskowców i wysadzili cały budynek w powietrze. Wszyscy spiskowcy mieli przy tem zginąć.

Żydzi a bolszewizm w Rosyi.

LONDYN. W parlamencie angielskim poruszył kapitan M a l o n e, (który niedawno wrócił z Rosyi, skąd przywiózł propozycye pokojowe Lenina) także kwestyę żydowską w Rosyi: »Napaści na bolszewików żydowskich wychodzą od ludzi, którzy nie mają pojęcia o tem, co się dzieje w Rosyi. Mówią, że w rządzie sowieckim znajduje się wielu Żydów, ale w rzeczywistości niema tam więcej Żydów albo »ukrytych« Żydów, niż w każdym innym gabinecie europejskim. Przeciw komunistom żydowskim w Rosyi stoją syoniści, których popiera nasze ministerstwo spraw zagranicznych. Sądzę, że rozwój ruchu syońskiego przyczyni się do zmiany wewnętrznej polityki handlowej i gospodarczej rosyjskiej administracyi sowieckiej. (Ostatnie zdanie brzmi niezrozumiale. — Red.)

Ustawa celem zwalczania komunizmu.

WIEDEN. PAT. »Neues Wiener Journal« donosi z Hagi: Z kół poważnych słychać, że rząd amerykański przygotowuje z koalicyą projekt ustawy celem zwalczania komunizmu. Istnieje plan, aby nałożyć ostre kary na wszelką jakąkolwiek propagandę komunistyczną słowem i piśmem, tudzież aby znieść prawo azylu dla komunistów.

Petruszewicz przeszedł na stronę bolszewików?

Pogrom w Kamieńcu.

WARSZAWA. »Kuryer Polski«, omawiając wiadomość przyniesioną przez Lwowską »Gazetę Poranną« o rozbiciu wojsk Petlury, donosi:

»Wiadomości, jakie o losach Petlury nadeszły do Warszawy, brzmią nieco inaczej i — rewelacyjniej. A więc Petruszewicz, wraz z częścią swej armii miał przejść na stronę bolszewicką. Ta okoliczność właśnie miała być bezpośrednim powodem opuszczenia przez Petlurę, oraz wierne mu wojska Kamieńca Podolskiego. Przed ewakuacyą Kamieńca, wojska Petlury dokonały pogromu, którego ofiarą padły podobno tysiące Żydów«.

Nowa umowa z Petlurą.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Jak słychać, pomiędzy rządem polskim a Petlurą doszedł do skutku nowy układ, na mocy którego polskie komisye wojskowe i cywilne mogą przekraczać dotychczasową linię demarkacyjną w celu dokonywania zakupów żywnościowych, zboża, cukru, i surowców. Oprócz tego dowództwo wojsk polskich otrzymało prawo wysyłania poza linię demarkacyjną oddziałów celem strzeżenia dróg i mostów oraz zapewnienia wywozu zakupionych materyałów.

Reakcya na Węgrzech.

WIEDEN (Tel. wł.) Z Budapesztu donoszą: Z wkroczeniem wojsk Horthyego do miasta rozpanoszyła się tu reakcya na dobre. Zaprowadzono ścisłą cenzurę poczty, telegrafu i gazet. Wszyscy przywódcy postępowi i liberalni nie są pewni swej wolności. Dr. Jerzy Nagy, prezydent partyi republikańskiej, opuścił przed wmarszem wojsk białych Budapeszt, Garamy i Lovaszy prosili misyę koalicyi o ochronę. Wilhelm Vazsonyi został w Kiralyhida zaaresztowany w pociągu koalicyjnym, lecz na interwencyę francuskiego komendanta pociągu wypuszczony.

Rozpisanie wyborów do węg. Zgromadzenia Nar.

BUDAPESZT, Węg. Biuro koresp. donosi pod datą 17 bm.: Członkowie rządu zebrali się dziś o godz. 10 przedpołudniem na radę ministrów, która uchwaliła jednogłośnie rozpisanie wyborów do Zgromadzenia narodowego na 21 grudnia dla całego niezajętego obszaru. Zgromadzenie narodowe zostanie zwołane na dzień 3 stycznia. Czas jego trwania oznaczono na 2 lata, lecz przysługuje mu prawo rozwiązania się we wcześniejszym terminie. Wybory odbędą się na podstawie podziału okręgów w ustawie wyborczej z roku 1914.

„Nie jesteśmy jeszcze tak daleko"..

Wiedeń. PAT. »Neues Wiener Journal« podaje z Budapesztu: W rozmowie z przedstawicielami dzienników zagranicznych powiedział admirał Horthy m. i.: Nigdy armia nie była w silniejszych rękach, jak obecnie narodowa armia węgierska w rękach moich. Wszelkie nowe zamiary bolszewizmu zdusimy jeszcze tego samego dnia we krwi. Nie ścierpię żadnego strejku, dopóki nie wrócą uporządkowane stosunki. Węgiel musi być wydobyty, potem robotnicy będą mogli robić co im się podoba. Górnicy, którym się nie zechce pracować, będą zmilitaryzowani.

Na pytanie korespondentów, czy Horthy jest mężem zaufania k r ó l a K a r o l a, oświadczył Horthy: J e s t e m b e z w a r u n k o w o r o j a l i s t ą, taksamo jak 9 5 p r o c. l u d n o ś c i, stoję na stanowisku l e g a l n o ś c i i l e g i t y z m u, a l e n i e j e s t e ś m y j e s z c z e t a k d a l e k o, aby mówić o osobie monarchy. Tej kwestyi nie rozstrzygnie ulica, lecz Zgromadzenie narodowe. Nie ścierpię żadnych zamachów ulicznych.

Szanse Friedricha maleją.

WIEDEŃ. PAT. Der »Morgen« donosi z Budapesztu: Międzypartyjna konferencya odbyta tu dnia 17 b. m. wieczór u George Clarka, przybrała obrót niespodziewany. Clark odczytał notę w języku angielskim, która oświadcza, że koalicya chce zawrzeć pokój tylko z takim rządem węgierskim, który będzie zastępował cały naród. Z tego powodu Friedrich nie może pozostać na swojem stanowisku. Nowy rząd będzie miał za zadanie przeprowadzić wybory w ten sposób, aby ujawniła się wolna opinia całego narodu. Gdyby konferencya nie zgodziła się na to żądanie, wówczas Clark opuści Budapeszt w przeciągu tygodnia. Pod wpływem oświadczenia Clarka podniosły się szanse gabinetu koncentracyjnego. Misyę utworzenia nowego gabinetu otrzyma prawdopodobnie A p o n y i. Friedrich pozostałby dalej w gabinecie jako minister resortowy.

Budapeszt. PAT. Węgierskie biuro kor. donosi: Jak podają dzienniki, ministrowie należący do bloku chrześcijańskiego odbyli dzisiaj w nocy poufną konferencyę z prezydentem bloku chrześcijańskiego, w obecności prezydenta ministrów Friedricha. Uchwalono uczynić zadość żądaniom koalicyi. Prezydent ministrów Friedrich ustępuje, względnie zamienia portfel z portfelem Karola Huszara, tak że Huszar będzie prezydentem ministrów, a Friedrich ministrem oświaty i zastępcą prezydenta ministrów. Ministrowie bloku chrześcijańskiego przedłożyli to rozwiązanie radzie ministrów, która rozpoczyna obrady dziś o god. 4-ej popoł.

Entuzyazm Berlina dla Hindenburga nie ustaje.

WIEDEŃ. PAT. Biuro Koresp. donosi z Berlina: Dzienniki donoszą, że w poniedziałek pojawiła się kompania honorowa Luetzowa z muzyką przed mieszkaniem Hindenburga. Hindenburg zawiadomiony o tem przez komendanta kompanii wyszedł z odkrytą głową i przeszedł przed frontem oddziału, który następnie defilował przed Hindenburgiem. Policya nie przeszkadzała defiladzie, ponieważ sądziła, że idzie tu tylko o akt oficyalny. Urzędowo donoszą, że minister obrony krajowej uważa postępowanie dotyczącego oficera jako samodzielne i że wdrożył przeciwko niemu kroki.

Berlin. PAT. Przeciwko majorowi von Luetzow, który wczoraj prowadził oddział przed mieszkanie Hindenburga bez wyraźnego rozkazu przełożonej władzy zastosował minister wojny na razie karę aresztu.

Znowu Helfferich—Cohn.

BERLIN, PAT. W poniedziałek odbyło się ponownie posiedzenie komisyi śledczej Sejmu Rzeszy, na którem znowu był przesłuchiwany Helfferich. W toku posiedzenia zadał poseł Cohn Helfferichowi pytanie, na które Helfferich ponownie odmówił odpowiedzi, wobec czego komisya skazała Helffericha ponownie na 300 marek grzywny. We wtorek mieli być przesłuchiwani Hinderburg i Ludendorff.

Hindenburg i Ludendorff przed komisyą śledczą.

Wiedeń. PAT. »Neues Wiener Abendblatt« donosi z Berlina: Dziś stanęli Hindenburg i Ludendorff przed komisyą śledczą. Hindenburgowi przedłożono 6 pytań. Hindenburg podniesionym głosem oświadczył: Czułem potrzebę zjawić się tutataj u boku mojego wiernego towarzysza broni, w tej poważnej i wielkiej chwili i jestem wdzięczny za to, że mi dano do tego sposobność i ułatwiono mi podróż. Następnie zaprzysiężono Hindenburga i Ludendorffa. Obaj złożyli przysięgę, jednak zaznaczyli, że ich zdaniem nie są oni prawnie zobowiązani do zeznań, a uczynią to dlatego jedynie, ażeby naród niemiecki usłyszał prawdę.

Następnie przedłożono Hindenburgowi pytanie pierwsze: Od jakiego czasu uważała naczelna Komenda armii decyzyę co do nieograniczonej walki łodziami podwodnemi za nieodraczalną i z jakich powodów? Hindenburg zamiast ustnej odpowiedzi począł odczytywać dłuższy elaborat, przyczem przewodniczący kilka razy mu przerywał, ponieważ elaborat zawierał nietylko zeznania, ale także i komentarze o faktach. Jeden z rzeczoznawców, tajny radca Schaeffer, zaprotestował przeciwko temu, by przewodniczący Hindenburgowi przerywał. Posiedzenie trwa dalej.

Przesilenie rządowe w Czechach zażegnane.

Praga. PAT. „Prawo Lidu" donosi, że w gmachu Sejmu odbyło się pod przewodnictwem posła Dr Vrbensky'ego i w obecności ministrów posiedzenie koalicyi rządowej. Prezydent ministrów Tusar wygłosił obszerne sprawozdanie polityczne. W dyskusyi, jaka się nad tem sprawozdaniem rozwinęła, omawiano wszystkie kwestye, dotyczące programu i taktyki obecnego rządu. Po dyskusyi stwierdzono jednomyślnie, że wszystkie partye polityczne, zastąpione w koalicyi trwają na zasadzie współpracy w tym kierunku, który uwzględnia najniezbędniejsze interesy państwowe. Pisma czeskie wyrażają przekonanie, że w ten sposób zostało zażegnane przesilenie rządowe.

Żołnierze żydowscy a włoska uroczystość zwycięstwa.

Prasa włoska roztrząsa obecnie nader interesującą sprawę. Według programu włoskiego Dnia zwycięstwa, który wkrótce będzie uroczyście obchodzony, uroczystość będzie miała charakter historyczno-rzymski. Delegacye armii włoskiej będą maszerowały od łuku Konstatyna obok Koloseum przez Via Sacra na Forum do Kapitolu. By się przedostać na Kapitol musi procesya przejść przez Łuk Tytusa, wzniesiony na pamiątkę zdobycia Jerozolimy przez Rzymian. W związku z tem porusza pewien Włoch (chrześcijanin) następującą kwestyę »w Gornale d'Italiano«: Ponieważ Żydzi przysięgli nie przechodzić poprzez łuk ten, który oznacza zniesienie wolności narodu żydowskiego, nie można żądać od żołnierzy żydowskich, którzy wiernie wykonali swoje obowiązki, by przeszli przez ów łuk. W myśl tego proponuje autor, by Żydom dać swobodę decyzyi, czy mają uczestniczyć w marszu na Kapitol.

Sprawa Galicyi wschodniej.

WARSZAWA. Korespondent paryski »Gazety Warszawskiej« donosi pod datą 12 bm.: Wczoraj Rada Naczelna rozpatrywała wnioski Komisyi do Spraw Polskich w sprawie propozycyi angielskiej co do Galicyi Wschodniej. Wnioski nie zostały powzięte jednomyślnie, gdyż część komisyi jest za oddaniem Galicyi Wschodniej Polsce bez zastrzeżeń, a część — za przyznaniem Polsce mandatu od Ligi Narodów do zarządzania tym krajem.

Rada Naczelna żadnej decyzyi nie powzięła i odłożyła tę sprawę do soboty 15 listopada. Dnia tego Rada, po wysłuchaniu delegatów polskich, ma powziąć ostateczną decyzyę.

Rada Naczelna wysłucha delegata Stanisława Patka, który przybył tu wczoraj i prawdopodobnie p. Władysława Grabskiego, jeśli na czas przybędzie do Paryża.

Rokowania polsko-niemieckie.

Osią rokowań Paryż.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Rokowania polsko niemieckie, które swego czasu rozpoczęły się w Berlinie, toczą się one obecnie w trzech miejscach równocześnie: w Berlinie, Paryżu i Warszawie. Osią pertraktacyj z Niemcami nie jest już Berlin, lecz Paryż. Rada Pięciu uznała bowiem za konieczne, aby te punkty wzajemnych interesów polsko niemieckich, które nie zostały załatwione w Berlinie przeprowadzone zostały w Paryżu przy udziale bawiących tam delegatów polskich i niemieckich w porozumieniu z konferencyą pokojową, zaś wynik usankcyonowany ma być przez Radę Pięciu.

Pralon ustępuje?

WARSZAWA. (Tel. wł.) Z kół zbliżonych do ambasady francuskiej komunikują jakoby poseł i minister pełnomocny Rzeczypospolitej francuskiej, p. Pralon miał zamiar opuścić Warszawę. P. Pralon obejmuje inne wyższe stanowisko w dyplomacyi francuskiej.

Na miejsce p. Pralona wymieniają posła francuskiego w Belgii.

Oficerowie francuscy na Litwie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Krążą wieści, że oficerowie francuscy, którzy obecnie opuszczają szeregi armii polskiej, odkomenderowani zostali na Litwę Kowieńską, gdzie obejmą w swoje ręce zarząd komunikacyi. Należy oczekiwać, że objęcie komunikacyi na Litwie przez władze francuskie doprowadzi do rychłego przetransportowania wojsk niemieckich, wdzierających się na Litwę z powrotem do Prus Wschodnich, względnie do Niemiec.

Porozumienie co do rozdziału węgla.

WIEDEN. PAT. »Der neue Tag« donosi z Morawskiej Ostrawy: Pułkownik Nutt oświadczył, że długie i uciążliwe rokowania pomiędzy poszczególnemi interesowanemi państwami w sprawie węglowej zostały nareszcie pomyślnie ukończone. Tak Niemcy, jakoteż Polska i Czechosłowacya zgodziły się na klucz rozdziału węgla, proponowany przez komisyę węglową. Jako podstawa rozdziału dla poszczególnych krajów jest rok 1915.

ZGRZYTY.

O cześć wam, panowie rolnicy!

Na nutę: O cześć wam panowie magnaci!...

O cześć wam panowie rolnicy!
Przyjmijcie zgłodniałych mas wrzasek,
Za każde złociste ziarenko pszenicy
Co chytrze puszczacie na pasek!

Gdy o wyżywieniu posłowie radzili,
Chłop cieszył się z pełnych śpichlerzy
I w kułak chichotał, choć w Sejmie grozili,
Że pośle z asystą żołnierzy.

O cześć obszarnicy okrutni!
Choć gęba bez żarcia nam schudła
I czarnej mór śmierci już puka do wrótni,
By w trumien wnet złożyć nas pudła.

Gdy zboże mieszczanom flisaków wiózł galar,
Minęły te czasy z kretesem:
Dziś Bogiem jedynym dla chłopa jest talar,
Ojczyzna i wolność — frazesem!

O cześć obszarniku i chłopie!
Choć dziś kraj w otchłań pchasz starczą:
Już bije godzina, gdy własne konopie
Na stryczek paskarzom wystarczą!

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 19 listopada.

Ruch tramwajowy na liniach 1, 2 i 4 był w dniu wczorajszym popołudniu wstrzymany, a to z powodu wielkiej ilości śniegu, nagromadzonego na torach, którego nie można było usunąć. Na nowych liniach ruch tramwajów był normalny.

Chleb na bieżący tydzień w ilości po 50 dkg na osobę wydawać będą sklepy i piekarnie rejonowe częścią od czwartku 20 bm. częścią od piątku 21 bm. na 52 odcinek legitymacyi zbiorowej.

„Czas" nie wyszedł dziś we środę rano wskutek spalenia się kabla łącznikowego w instalacyi elektrycznej drukarni „Czasu."

Widmo podrożenia obuwia. Czeladnicy szewscy zażądali podwyższenia płac od 150—200 proc., motywując swoje żądania ogólną drożyzną wszelkich artykułów, a w szczególności spożywczych. Czeladnicy szewscy oświadczają, że w razie nieprzyjęcia ich żądań do dni 8 rozpoczną strajk

W szkole wydziałowej męskiej im. Kaz. W. i w uzupełniającej przemysłowej nauka, odroczona dnia 17 bm. z powodu braku opału, rozpoczyna się ponownie z dniem dzisiejszym (19 bm.)

O uwolnienie gminy od egzekucyi podatków rządowych. Dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie sekcyi skarbowej i prawniczej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza i wiceprez. m. Sarego, na którem uchwalono szereg spraw emerytalnych, tudzież uchwalono wnieść petycyę do ministerstwa skarbu o zwolnienie gminy m. Krakowa od obowiązku wykonywania egzekucyi podatków i należytości rządowych od 1. stycznia 1920.

Za nieodstawienie kontyngentu zboża w oznaczonym terminie skazało starostwo (pow. Urząd gospodarczy) w Krakowie na grzywnę następujących producentów w kwocie po 25 tys. K i karę aresztu przez 2 tygodnie: Filia Silbersteina dzierżawcę obszaru dworskiego w Rzące, Franc. Skowrona dzierżawcę obszaru dworskiego w Olszanicy i Franciszkę Grzybkową, dzierżawczynię obszaru dworskiego w Modlniczce. Dalsze orzeczenia w toku.

„Żywy Dziennik" wraz z ucenizowanymi obrazkami redakcyjnemi i kabaretem odtworzony onegdaj w „Strzesze robotniczej", wypadł wybornie. Wszystkich wykonawców rzęsiście oklaskiwano za ich nader udatne i dowcipne produkcye. Można śmiało występy te uważać za podstawę artystycznego kabaretu żydowskiego.

Afisze teatru żydowskiego. Konstatujemy z przyjemnością, że afisze tutejszego teatru żydowskiego przedstawiają się od dwóch dni zupełnie przyzwoicie. Nareszcie znikły z nich wszystkie owe kwiatki i niesmaczne epitety, które stanowiły przedmiot dla niewyczerpanych kpin i dowcipów. Teraz, po zreformowaniu afiszów, byłby czas przystąpić do reformy repertuaru!

Z teatru „Bagatela". „Konfekcya męska", która wczoraj tak wielki odniosła sukces na scenie „Bagateli", wywołując głośne objawy uznania pod adresem wykonawców, reżyseryi i wystawy, powtórzoną będzie dzisiaj we środę, we czwartek i w piątek. Zadowolenie widowni towarzyszyć będzie niezawodnie wszystkim dalszym przedstawieniom komedyi Molnara; a z powodzenia wczorajszego sądząc, „Konfekcya" utrzyma się długo na repertuarze.

Fałszerze dokumentów wojskowych. Policya aresztowała wczoraj 54 l. Lejzera i 35 l. Matyasza Kleinwachsów, którzy od dłuższego czasu trudnili się podrabianiem dokumentów wojskowych. Falsyfikaty te sprzedawali oni zazwyczaj po wysokich cenach żołnierzom, a ponieważ proceder ten przynosił im wielkie dochody, postanowili nie zaniechać zajęcia [illegible] w pobliżu Krakowa. Przeszkodziła im w tem jednak policya przez aresztowanie. Lejzer Kleinman trudnił się również wyrobem sacharyny, jak to stwierdzono przy rewizyi w jego mieszkaniu, gdzie znaleziono chemikalia do wyrobu sacharyny i sacharynę już [illegible]. Obaj [illegible] będą odpowiadać [illegible] za fałszerstwo dokumentów publicznych.

Kieł faszą odzież. Do urzędu opieki nad inwalidami przy ul. Wolskiej 19, zgłaszało się od dłuższego czasu wiele osób, które podając się za uchodźców ze wschodu, wzgl. powracających z robót przymusowych w Niemczech, otrzymywały tam dla siebie i swych rodzin odzież oraz bieliznę. Okazało się jednak, że wielu z tych osobników nadużywało tej instytucyi, wyłudzając ubrania dla rodzin, których — jak stwierdzono — nie posiadają lub też korzystając z dobroczynności zupełnie bezprawnie, gdyż nie są uchodźcami wzgl. robotnikami powracającymi z Niemiec. Wczoraj aresztowała policya 6 takich oszustów, z Kongresówki którzy specyalnie przybyli w celu zaopatrzenia się tanim kosztem w ubrania do Krakowa. Przypuszczać należy, że urząd opieki odtąd będzie ostrożniejszy przy rozdziale powierzonych mu ubrań.

Włamanie do restauracyi. Ubiegłej nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do restauracyi mieszczańskiej przy ul. Floryańskiej, gdzie skradli gotówkę oraz wódki i inne towary łącznej wart. 40 tys. K wśród tego złoty zegarek właściciela restauracyi, który tenże zostawił w szufladzie.

Obiecującym młodzieńcem jest 15 l. Gerson Migdał, który wczoraj skradł ze sklepu Joachima Wolfa przy ul. Krakowskiej 7, dwie sztuki płótna wartości 6 tys. K. Migdała aresztowano, a płótno zwrócono właścicielowi.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Środa: Dziady.
Czwartek: Powodzenie.
Piątek: Dziady.
W sobotę: Powodzenie, Alf. Teston'ego.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Środa: Księżniczka Trebizondy.
Czwartek: Orfeusz w piekle.
Piątek: Hr. Luksemburg
Sobota: Róża Stambułu.

REPERTUAR „BAGATELI"

Środa: Konfekcya męska.
Czwartek: Konfekcya męska
Piątek: Konfekcya męska.

Z kraju.

Błp. ppor. Maksymilian Staub. Lwowska prasa żydowska poświęca ciepłe słowa wspomnienia błp. ppor. Maksymilianowi Staubowi, który w dniu 17 listopada zeszłego roku padł na ulicach Lwowa, jako członek milicyi żydowskiej, w walce z szumowinami i bandytami, rabującymi w ul. Nęckiego, dolnej Szpitalnej, Źródlanej i pod Dębem. Błp. Staub zgłosił się wówczas dobrowolnie do owej ekspedycyi. Obok niego padł dzielny kapral Korpus.

Skład komisyi rehabilitacyjnej. Uzupełniając wiadomość, jaką przynieśliśmy przed kilku dniami o komisyi rehabilitacyjnej co do przyjęcia z powrotem urzędników żydowskich, którzy pod rządami ukraińskimi pełnili służbę — podajemy dzisiaj jej skład. W skład Komisyi wchodzą: jako przewodniczący delegat Ministerstwa Sprawiedliwości sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie p. Władysław Szyszkowski, dalej delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Naczelnik Wydziału p. dr. Adolf Rappe, następnie delegat tego Ministerstwa resortowego, którego urzędników będzie się tyczyło dochodzenie i wreszcie dwaj przedstawiciele ludności żydowskiej, którymi na wniosek zainteresowanych zamianowani zostali przez p. Prezydenta Ministrów dr. Henryk Rozmarin, adwokat ze Lwowa i dr. Karol Halpern, adwokat ze Stanisławowa.

Skawina. W niedzielę 17 bm. popołudniu żegnano w tutejszym »Sokole« p. dra Stefana Grotowskiego, kierownika starostwa, który opuszcza swój urząd powołany na wyższe stanowisko do Krakowa. Wśród uroczystego nastroju żegnali ustępującego p. starostę marszałek Śliwiński, burmistrz Skawiny Pachoński, przedstawiciele duchowieństwa, wójt tutejszy, dyr. Łuczko, dyr. Böhm, dr Steinberg, rabin Symche Fränkel imieniem kahału podgórskiego, oraz p. Alter Fränkel, zastępca ra-

bins imieniem społeczeństwa żydowskiego. P. Fränkel żegnał dra Grotowskiego jako wzorowego urzędnika—obywatela, który podczas swego urzędowania okazał się sprawiedliwym i życzliwym dla wszystkich mieszkańców bez jakiejkolwiek różnicy i życzył mu powodzenia w jego dalszej pracy. W przemówieniu swem p. starosta podziękował za serdeczne pożegnanie, na czem uroczystość się zakończyła.

Ze świata.

Żydzi a parlament francuski. Przy wyborach do nowego parlamentu francuskiego kandydowali następujący Żydzi: Maurice Rotszyld (syn Edmunda Rotszylda) Mandel, główny sekretarz Clemenceau, Louis Dreyfus, Józef Reinach, Jerzy Weil były poseł z Metzu do parlamentu niemieckiego, Leon Blum, profesor Levy, Oskar Bloch, Ehrlich, Clemauce, Levi i Charles Rapaport z socyalistów lewicy. Wszyscy kandydaci żydowscy, z wyjątkiem Rapaporta, należą do partyi republikańskiej albo umiarkowanej socyalistycznej. **Antysemityzm nie grał żadnej roli w akcyi przedwyborczej.**

Międzynarodowy katolicki kongres palestyński a syonizm. Kor. »Mizrachi« donosi z Paryża: Pod adresem Nachuma Sokołowa nadszedł dla organizacyi syonistycznej następujący list: W dniach 21—25 paźdz. 1919 ma się odbyć w Einsiedel (w Szwajcaryi) międzynarodowy katolicki kongres palestyński. Celem uniknięcia ewentualnego nieporozumienia, pozwala sobie komitet organizacyjny donieść Wysokiemu Komitetowi wykonawczemu organizacyi syonistycznej, że nasze usiłowania nie tylko **nie** zmierzają do działania na szkodę narodu żydowskiego i syonizmu, lecz przeciwnie chcemy żyć w zupełnej zgodzie i harmonii z narodem żydowskim i jego legalną reprezentacyą — organizacyą syońską. (Jak już donieśliśmy, został kongres ten odłożony do przyszłego roku. — Red.)

Wdowa po Tołstoju zmarła jak donoszą z Konstantynopola, 4 bm. w Jasnaja Polana. Przeżyła swego męża o 9 lat. Znany jest epizod z życia wielkiego myśliciela i poety rosyjskiego, kiedy poróżnił się on ze swoją żoną z tego powodu, że dochód ze swej znanej powieści »Zmartwychwstanie« przeznaczył dla Kaukaskiej sekty »Duchoborców«, prześladowanych bardzo przez rząd rosyjski z powodu ich przekonań religijnych. Tołstoj chciał im umożliwić emigracyę do Kanady. Nie chciała się na to zgodzić żona Tołstoja, która też zapewniła sobie wówczas wszystkie prawa autorskie i majątkowe swego męża, co zakłóciło harmonię ich życia. Skoro Tołstoj w dniu swych 80 urodzin podarował szkołom petersburskim kilka swoich dzieł ludowych, żona jego dar ten unieważniła.

Jerzy Brandes przygotowuje wydanie nowego dzieła p. t. »Druga część tragedyi«. Książka ta, omawiająca stosunki polityczne i społeczne po wojnie, jest dalszym ciągiem dzieła Brandesa p. t. »Wojna Światowa«, które przysporzyło Brandesowi wielu przeciwników wśród polityków koalicyi.

Dział gospodarczy.

Kredyt włoski dla Czechów. Praga Pat. Czeskie biuro prasowe donosi, że konsorcyum włoskich banków udzieliło czesko słowackim bankom kredytu w kwocie 30 milionów lirów na zakupno wyrobów przemysłowych we Włoszech.

Centrala dewiz w Belgradzie. Praga Pat. Czeskie biuro prasowe donosi z Belgradu, że na mocy rozporządzenia ministerstwa skarbu królestwa jugosłowiańskiego utworzona została w Belgradzie centrala dewiz.

(p) **Ceny cukru w Warszawie** w ostatnim czasie doszły do niebywałych sum. Funt (40 dkg) kosztuje 37 marek, co wynosi około 150 K za kilogram!

(p) **Drzewo opałowe** miękkie płaci się obecnie 85 K za 100 kg; deski kosztują 420 K za metr sześcienny.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia **18** bm:

Waluty:	Ofiar. żądano	tranzakcye:
Marki polskie	175·— 185 —	179.50 180 —
Ruble carskie po 100 rb.	235 — 235·—	217 —
„ „ „ 500 „	210·— 235·—	224.—
„ dumskie	80.— 90.—	—·—

Giełda wiedeńska. WIEDEŃ. PAT. Kursa dewiz z dnia 18 b. m.: Renta majowa 90,90 Austryacka renta koronowa 85·—, Renta lutowa 90·— Węgierska renta koronowa 100·—, Losy tureckie 1069 Priorytety kolei południowej 822, Anglobank 637, Bankverein 622, Bodenkredit 1700, Kreditanstalt 919, Bank depozytowy 775, Länderbank 843, Merkury 740. Unionbank —, Żiwnostenska banka 14·99. Kolej północna , Kolej południowa 235·—. Alpiny 2620, Berg u. Hütten 7000, Krupp 910 Poldihütten 2050, Prager-eisen 4090, Rima 2350. Skoda 1585. Zieleniewski —. Apollo 8000, Fauto 9470, Galicyjskie Karpaty 9300 Galicya 3180. Schodnica 6000, Koleie austryackie 1123, Węgierskie koleje 840.

PRAGA PAT. Kursa dewiz z dnia 18 bm. Amsterdam 1583 (1586) Berlin 141 (143 50) Zurych 929 (932) Chrystyania 1183 (1186) Kopenhaga 1110 (1115) Sztokholm 1231 (1240) Medyolan 457 (460) Paryż 574 (577) Londyn 214 (218) Nowy York 53 (54) Wiedeń —.— (—.—) Bukareszt 183 50 (186.50) Zofia 138 50 (141.50) Niem. 138 (141) Rumuń 173.50 (176.50) Szwajc. 926 (929) Włoskie 456 (457) Francus: 570 (573) Angielskie 211 (212) Amerykańskie 51 (52) Szwedzkie 1233 (1236) Norweskie 1179 (1182) Duńskie 1105 (1109) Wied. —.— (—.—) Bułg. 128 50 (131 50) Bruksela 576 (579)

BERLIN. GIEŁDA. 17/11. Noty koronowe niestemplowane dzisiaj nie notowane; dnia poprzedniego 35 70, noty koronowe stemplowane 31·45, dnia poprzedniego 32 40. Praga 70·40 dnia poprzedniego 70·45. Budapeszt 35·55 dnia poprzedniego 36 55.

ZURZCH. PAT. 17/11. Dewiza Wiedeń 4 30 dnia 16 bm. 4·60 (noty koronowe 5 niezmienione.) Dewiza Berlin 13 (w porównaniu z dniem poprzednim 13·75) Haga 9·50 (dnia poprzedniego 10 25).

Redaktor naczelny i odpow. Dr Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, B. Ciała 10 — Tel. 1556.